



ORDO IURIS

INSTYTUT NA RZECZ KULTURY PRAWNEJ

Warszawa, 7 lipca 2014

Józef Różański
Dyrektor
Departament Wyznań Religijnych
oraz Mniejszości Narodowych i Etnicznych
Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji

W sprawie: rejestracji „Kościoła Latającego Potwora Spaghetti”

Szanowny Panie Dyrektorze,

Decyzją z dnia 15 marca 2013 r. Minister Administracji i Cyfryzacji odmówił wpisu tzw. Kościoła Latającego Potwora Spaghetti do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych (dalej: "Rejestr"). Jednocześnie Minister stwierdził, że organ rejestrowy przyjmie do wykonania decyzję pierwszej instancji Sądu Administracyjnego w tej sprawie, którą to deklarację powtórzył w uzasadnieniu decyzji z dnia 25 kwietnia 2013 r. podtrzymującej odmowną decyzję z dnia 15 marca 2013 r.

Instytutu Ordo Iuris przyjął tę deklarację z pewnym zaniepokojeniem. Jak trafnie wskazał w swoich decyzjach Minister, religioznawcy zgodnie zaliczają „Kościół Latającego Potwora Spaghetti” do *joke religions* stanowiących parodię religijną, na co wyraźnie wskazuje prześmiewczy charakter działań osób skupionych w tym ruchu. Okoliczność ta pozwala uznać, iż ta pseudo-religia nie spełnia wymogu wskazanego w art. 2 ust. 1. ustawy z 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania, stanowiącego, że kościoły i inne związki wyznaniowe tworzone są w celu wyznawania i szerzenia wiary religijnej, nie zaś w celu jej wyszydzania. Przywołana ustawa w swojej preambule powołuje się na "historyczny wkład kościołów i innych związków wyznaniowych w rozwoju kultury narodowej oraz krzewienie i umacnianie podstawowych wartości moralnych". Tymczasem środowisko, o którym tu mowa, daje spektakularny wyraz swemu lekceważeniu dla tych wartości.

Nie sposób zatem nie zgodzić się z meritem decyzji Ministra o odmowie dokonania wpisu przedmiotowej organizacji do Rejestru, jednak niepokój budzi pospieszna deklaracja przyjęcia do wykonania wyroku Sądu Administracyjnego pierwszej instancji. Mając na uwadze, że taki wyrok już zapadł (wyrok z dnia 8 kwietnia 2014 r., sygn. Akt I SA/Wa 1517/13, uchylający decyzję Ministra), deklaracja powyższa pozwala żywić obawę, że podjęta zostanie decyzja o wpisaniu "Kościoła Latającego Potwora Spaghetti" do Rejestru. Taki obrót rzeczy godziłby w naszemu przeświadczeniu w porządek publiczny oraz naruszał konstytucyjne gwarancje wolności wyznawania religii.

Po pierwsze, wpis do Rejestru "Kościoła Latającego Potwora Spaghetti" oznaczałby instytucjonalizację działań wyszydzających religie i tym samym godzących w wolność religijną. Nie bez znaczenia jest fakt, że środowisko to, w szczególny sposób obiektem swej prześmiewczej działalności czyni Chrześcijaństwo, którego doniosłość dla kultury i tożsamości Narodu jest poświadczona i afirmowana przez Konstytucję w Preambule.

Po drugie, wpis taki podważałby zasadność istnienia samego Rejestru. Jak sam Minister zauważyła w uzasadnieniu decyzji, "w trakcie postępowania w przedmiocie wpisu do Rejestru wspólnoty religijnej zasadnicze znaczenie ma ustalenie, czy podmiot, który dąży do wpisu do Rejestru jest wspólnotą religijną, czy nie. Przyjęcie poglądu przeciwnego (...) prowadziłoby do sytuacji, w której traciłoby jakikolwiek sens prowadzenie Rejestru, do którego mogłyby zostać wpisane podmioty inne niż kościoły i inne związki wyznaniowe."

Jednocześnie należy podkreślić, że Minister nie jest pozbawiony możliwości legalnego i skutecznego przeciwdziałania wpisaniu do Rejestru podmiotu o celach sprzecznych z celem istnienia tegoż Rejestru. Na taką możliwość wskazał we wzmiankowanym wyroku sam Wojewódzki Sąd Administracyjny. Jeżeli organ uznaje, że wnioskodawca nie jest uprawniony do złożenia skutecznego wniosku o wpis do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych wystąpienie takie należy, jak zauważa Sąd, rozpatrywać w świetle art. 61a k.p.a., z którego wynika, iż w sytuacji, gdy żądanie wszczęcia postępowania administracyjnego zostało wniesione przez osobę niebędącą stroną lub z innych uzasadnionych przyczyn postępowanie nie może być wszczęte, organ administracji publicznej wydaje postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania. Z kolei na podstawie art. 105 k.p.a. organ powinien umorzyć postępowanie, gdy stało się ono bezprzedmiotowe z jakiegokolwiek przyczyny, w tym, gdy zachodzi przeszkoda podmiotowa lub przedmiotowa w dalszym prowadzeniu postępowania. Taka właśnie sytuacja zachodzi w niniejszej sprawie.

Mając powyższe na uwadze, jak również będąc świadomym wagi jaką do niniejszej sprawy przywiązuje opinia publiczna, pragnę zaapelować o skorzystanie z instrumentów prawnych przewidzianych przez art. 61a i art. 105 k.p.a. celem obrony gwarantowanej konstytucyjnie wolności religijnej, przed działaniami środowisk dążących do jej ograniczania poprzez instytucjonalizację jako związku wyznaniowego, praktyki systematycznego wyszydzania religii, stanowiącej główną ideę i rację bytu środowisk określających się mianem tzw. „Kościoła Latającego Potwora Spaghetti”.

Łączę wyrazy szacunku,



Dr hab. Aleksander Stępkowski
Prezes Instytutu *Ordo Iuris*